

ZYGMUNT KRASIŃSKI A FRANCJA I EUROPA  
(KRAKÓW, 3 GRUDNIA 2012 R.)

ANETA KWIATEK\*

W dniu 3 grudnia 2012 roku w murach Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się konferencja naukowa pt.: „Zygmunt Krasiński a Francja i Europa”, zorganizowana przez Katedrę Historii Literatury Oświecenia i Romantyzmu Wydziału Polonistyki UJ przy udziale Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ. Dwusetna rocznica urodzin Zygmunta Krasińskiego stała się okazją, aby w gronie wybitnych badaczy reprezentujących różne ośrodki naukowe (Kraków, Lublin, Poznań, Warszawa) przyjrzeć się związkom poety z kulturą francuską i w szerszej perspektywie również z zachodnioeuropejską literaturą romantyczną oraz ówczesną myślą historiozoficzną. W referatach i wywołanych nimi dyskusjach istotne okazały się także zapatrywania polityczne Krasińskiego, jego autorefleksja i wyobrażenia antropologiczne, sposoby rozumienia przezeń sztuki.

Słowo wstępne, określające źródła i cele spotkania, wygłosił prof. dr hab. Bogusław Dopart, Kierownik Katedry Historii Literatury Oświecenia i Romantyzmu UJ, główny inicjator tego naukowego przedsięwzięcia. Następnie uroczyste otwierając konferencję Prodzikan Wydziału Polonistyki UJ prof. dr hab. Anna Łebkowska w krótkim słowie do zgromadzonych zwróciła uwagę na fakt ciągłego i żywego zainteresowania romantyzmem, zwłaszcza w obszarach problemowych związanych z historią idei, estetyką i antropologią, dominujących w aktualnych badaniach nad literaturą epoki, co potwierdziły też dociekania naukowe krakowskiego sympozjum.

Pierwszy z wygłoszonych referatów „Życie w dwóch językach – bilingwizm polsko-francuski Zygmunta Krasińskiego: poety, autora listów, polityka” autorstwa dr hab. Bronisławy Ligary stanowił bardzo dobre wprowadzenie w problematykę konferencji, przedstawił bowiem Krasińskiego jako twórcę piszącego zarówno po polsku, jak i francusku. Badaczka starała się uchwycić istotę tej dwujęzyczności, dowodząc, że przez swój bilingwizm poeta żył niejako w dwóch językach i jako podmiot tworzący korzystał z dwóch znanych sobie kodów. Interferencję języka polskiego i francuskiego u Krasińskiego Bronisława Ligara rozpatrywała, mówiąc m. in. o zdolnościach językowych pisarza, sposobie nauki drugiego języka, osiągniętej w nim biegłości, a nawet o stosunku emocjonalnym, jaki pisarz doń żywił. Język ówczesnej arystokratycznej Europy, według nomenklatury autorki referatu, był dla Krasińskiego drugim językiem pierwszym, w którym, co wymowne, pisał przede wszystkim teksty polityczne i listy, pozostawiając dla swojego pierwszego języka, języka polskiego, działalność literacką. Przestrzenia, która zawierała elementy heterogeniczne była korespondencja do osób bliskich, w niej dostrzec można swobodny przepływ elementów językowych polskich i francuskich. Tu bilingwizm Krasińskiego ujawnił się najdobitniej.

W wystąpieniu „Krasiński między konserwatyzmem a ultramontanizmem” prof. dr hab. Bogdan Szlachta przedstawił główne założenia opcji politycznych, które bliskie były autorowi *Nie-Boskiej komedii* i usytuował wobec nich jego poglądy. Badacz zwrócił szczególną uwagę na pokrewieństwo myśli politycznej Krasińskiego z konserwatyzmem, z myślą środowiska skupionego wokół księcia Adama Czartoryskiego i „zachowawców” krajowych. Autor przypomniał jednak, że

\* Aneta Kwiatek – doktorantka, Wydział Polonistyki UJ.

polskie środowiska zachowawców zdecydowanie krytykowały Hôtel Lambert i związanego z nim Krasińskiego, wieszczą przeciw najbliższego im politycznie, za zbyt wyraźne dążenia niepodległościowe i oczekiwanie na zaangażowanie Zachodu w sprawę polską. Odrzuciły także stworzoną przez Krasińskiego *Powieść o Chrystusowej Polsce*, zawierającą idee jej śmierci dla odkupienia narodów i deklarację wiary, że tak jak Chrystus zmartwychwstanie. O ile mesjanizm oddalał Krasińskiego od środowiska konserwatyzmu krakowskiego, o tyle, co podkreślał badacz, wspólne dla konserwatystów krajowych, środowiska emigracyjnego i samego Krasińskiego pozostawało przeświadczenie o trwaniu narodu polskiego, aczkolwiek samo pojęcie narodu było przez nich różnie interpretowane. Bogdan Szlachta ukazał, jak dalece stanowisko Krasińskiego oraz polskich konserwatystów zakorzenione jest w ideach filozoficzno-politycznych przełomu XVIII i XIX wieku, zwłaszcza w tradycjonalistycznej myśli francuskiej Josepha de Maistre'a i Louisa de Bonalda, także w poglądach Huguesa Félicité de Lamennais'go, zwolennika ultramontanizmu, oraz „doktrynerów” francuskich (zwłaszcza François Guizota) i w refleksji działającego w Anglii Edmunda Burke'a, z którego przymysłów czerpali przeciw „doktrynerzy”.

Dr Ewa Hoffmann-Piotrowska w referacie „Romantyczna idea Christianitas w wystąpieniach politycznych Krasińskiego” przedstawiła wieszczą jako realistę politycznego, który starał się przekonać papieża Piusa IX o konieczności zaangażowania się w sprawę Europy. Badaczka przypomniała, że Krasiński znał bardzo dobrze historię Kościoła, a papieństwo uważał za jedyny byt, który może przeciwstawić się imperializmowi Rosji. Autorka referatu przywołała fakt spotkania poety z generałem Władysławem Zamoyskim (2 stycznia 1848 roku), głównym pomocnikiem księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, którego efektem był memoriał polityczny do Piusa IX. Zaznaczył w nim Krasiński, że to od Rzymu – stolicy chrześcijańskiego świata – spodziewa się pomocy i poparcia dla sprawy polskiej. Następnie referentka zestawiała stanowisko Krasińskiego z poglądami Adama Mickiewicza, który również w 1848 roku przybył do Rzymu. Obaj twórcy, jak przekonywała, uważali, że sfera polityczna musi przerodzić się w sferę religijną, obaj w religii dostrzegali możliwość odnowienia świata, obaj wierzyli w jednoczącą, scalającą wizję Kościoła. Autorka omówiła też prywatne audjencje Krasińskiego u Piusa IX, podczas których próbował przekonać papieża, aby ten stanął na czele zbrojnej krucjaty, poeta wiedział bowiem, że bez użycia siły wojskowej mapa Europy się nie zmieni. Krasiński polityk, zdaniem badaczki, wyznawał idee polityki opartej na Chrystusie, śnił o jakiejś *Christianitas*, stanowiącej istotę uniwersum, w niej widział źródło ocalenia. Nade wszystko jednak sądził, że chrześcijaństwo powinno zaangażować się w historię, bo tylko papież jako „dowództwo moralne Europy” może zmienić jej granice.

Dr hab. Magdalena Saganiak, prof. UKSW wygłosiła referat zatytułowany „Dialektyka Krasińskiego”, w którym wspomniane zostały związki Krasińskiego z francuską myślą filozoficzną, a zwłaszcza z niektórymi ideami Pierre-Simon Ballanche'a, Josepha de Maistre'a, Julesa Micheleta oraz z myślą niemiecką: Georga Wilhelma Friedricha Hegla i Friedricha Wilhelma Josepha Schellinga. Wpływ heglowskiej dialektyki dziejowego postępu na myśl Krasińskiego autorka referatu omówiła w oparciu o *Traktat o Trójcy* oraz *Przedświt*, który powstawał w okresie intensywnych kontaktów pisarza z heglistą, Augustem Cieszkowskim. Krasiński, co podkreślała referentka, przyjmuje heglowską teorię dialektyki, ale wzbogaca ją myślą katolicką, rozwijając ideę historii kierowanej przez Bożą Opatrzność. Magdalena Saganiak zaproponowała również nową wykładnię *Fantazji konającego* (wyd. 1847), w której zauważyła moment przesilenia i zdecydowanego odrzucenia heglizmu. Słowa o konającej Polsce włożył tu Krasiński w usta Szatana, którego uosabia właśnie Hegel. Konkludując, badaczka podkreśliła, że w miejscach przewyższania myślenia dialektycznego wprowadza Krasiński wizyjność i symboliczność, a myśl dialektyczną przekształca w myśl hermeneutyczną.

W kolejnym referacie „Krasiński, Ary Scheffer i koncepcja nowej sztuki” dr hab. Arkadiusz Bałajewski, prof. UMCS, na podstawie korespondencji autora *Irydiona* z lat 1845–1857 z francuskim malarzem pochodzenia holenderskiego, przedstawił poglądy estetyczne bohatera krakowskie-

go sympozjum. Punktem wyjścia do rozważań badacza stało się stwierdzenie, że Krasiński wpisał w dzieła Scheffera własny zespół poglądów o sztuce, który przybiera postać systemu, ale równocześnie jest stale otwarty. W rozpatrywanym bloku korespondencji poeta zawarł ekfrazy obrazów Scheffera, tam też zinterpretował jego malarstwo jako „głęboko teologiczne i dantejskie”. Cytując fragmenty listów pisarza, Arkadiusz Bałajewski dowiódł, że Scheffer był według Krasińskiego malarzem, który potrafił wyjść poza wieczność (ekfaza obrazu św. Moniki) oraz poza sferę konkretu (ekfaza obrazu Delfiny Potockiej). Podsumowując, autor wystąpienia stwierdził, że w analizach malarstwa Holendra Krasiński sformułował profetyczną koncepcję sztuki. Korespondencję z Ary Schefferem, ekfazy jego dzieł określił referent mianem encyklopedycznych not na temat sztuki, postulując zarazem egzegezę każdego w nich zdania, co uznał za niezbędne do odczytania estetycznych idei pisarza.

W wielowątkowym referacie „Wokół utworów francuskich Krasińskiego z lat 1830–1832” prof. dr hab. Bogusław Dopart przedstawił uwagi o francuskojęzycznej twórczości i zapleczu literacko-intelektualnym młodego twórcy oraz sformułował postulaty edytorskie dotyczące dzieł z omawianego okresu. Te ostatnie odniesione zostały do edycji pism Zygmunta Krasińskiego dokonanej przez Pawła Hertza w 1973 roku, w której Bogusław Dopart dostrzegł pewne braki, upominając się o miejsce m.in. dla utworu *Mojżesz (Moïse)* legendy biblijnej oraz wizji martyrologicznej *Jest równina zielona*. Badacz przyjrzał się szczególnie tym fragmentom biografii poety, które sprzyjały jego kontaktom z językiem i kulturą francuską, zwłaszcza latom spędzonym przez Krasińskiego w Szwajcarii. W wystąpieniu uwypuklone zostały więc genewskie inspiracje literackie, nierzadko czerpane z Paryża, a także fakt ogromnej wartości rozwojowej ówczesnej twórczości Krasińskiego, do której nawiązują późniejsze utwory poety. Badacz podzielił francuskie pisarstwo Krasińskiego ze względu na formy literackie, wyodrębniając poematy, fantazje, powiastki liryczne, rapsody, nowelę fantastyczną *Cholera (Le choléra)*, szkice społeczne, rozprawki, określił też nadrzędne tematy jako oscylujące wokół spraw miłości, przyjaźni (z Henry Reeve’em), kwestii metafizycznych, zagadnień historycznych i społecznych.

Drugą część obrad rozpoczął referat dra hab. Jerzego Fiećko, prof. UAM, „Francuska polityka w opinii Krasińskiego”. Badacz skoncentrował się na stosunku hrabiego do polityków francuskich, wśród których szukał on sojuszników dla sprawy polskiej, będąc przy tym bystrym obserwatorem ówczesnych wydarzeń. W toku analizy autor referatu przedstawił opinie Krasińskiego na temat François Guizota, cenionego historyka, od 1840 do 1848 r. ministra spraw zagranicznych Francji i lidera rządu, którego politykę poeta określał jako cynizm zmieszany ze strachem przed silnymi, dostrzegając w niej pragmatyzm powiązany z kunktatorstwem, brak etyki i respektu dla praw narodu zniewolonego. Szanował Krasiński Charlesa de Montalemberta, polonofila, lidera stronnictwa opozycyjnego, czego wyrazem był opublikowany w czasopiśmie „La Correspondent” otwarty *List do hrabiego Montalembert z powodu jego mowy o Polsce wygłoszonej dnia 21 stycznia 1847 w Izbie Parów*, w którym dziękując za stanowisko polityka wobec sprawy polskiej, chciał, na co zwrócił uwagę Jerzy Fiećko, wpłynąć na pojmowanie przez paryską opinię publiczną istoty konfliktu polsko-rosyjskiego. Chciał też uświadomić czytelnikom jej sens moralny, a zarazem ukazać francuski interes polityczny, związany z popieraniem wolnościowych dążeń lechickiej wspólnoty. Z kolei Alphonse’a de Lamartine’a Krasiński cenił jako poetę, ale zdecydowanie potępił fragment *Historii Żyrodystów*, w którym, odnosząc się do konfederacji barskiej, pisał o anarchistycznych skłonnościach Polaków. Referent przywołał relacje z dwóch rozmów Krasińskiego z Napoleonem III, w którym pisarz dostrzegł męża stanu, bohatera mogącego zmienić oblicze i mapę Europy. W podsumowaniu wystąpienia pojawiło się stwierdzenie, że Krasińskiego, liczącego na wsparcie Francji, to właśnie jej polityka i przywódcy zawiedli najbardziej.

„Historyczno-ideowe konotacje obrazu rewolucji w „Nie-Boskiej komedii” Krasińskiego” zostały omówione w referacie dr hab. Anny Citkowskiej-Kimli. Referat ukazał zbieżności myśli Krasińskiego z myślą polityczną św. Augustyna, teokratów francuskich (Josepha de Maistre’a,

Louisa de Bonalda), Edmunda Burke'a, a nawet Platona. Badaczka zwróciła uwagę, że providencjalizm był główną ideą, jaką z nauki wielkiego chrześcijańskiego myśliciela wyprowadził poeta. Podobnie jak św. Augustyn, zło traktował Krasiński jako czynnik czysto ludzki, dlatego każdy z obozów w *Nie-Boskiej komedii* je reprezentuje, a nadzieją okazuje się Chrystus. Z ideami Josepha de Maistre'a, jak udowodniła badaczka, łączył go z kolei pogląd, że władzę suwerenną w państwie posiada i realnie sprawuje Bóg, a przede wszystkim, że rewolucja godna jest moralnego potępienia, rozbudza bowiem najgorsze ludzkie instynkty. Z Edmundem Burke'em podzielał pogląd na naród jako organiczny związek przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, choć referentka poddała dyskusji kwestię znajomości doktryny irlandzkiego myśliciela przez Krasińskiego.

Dr hab. Agnieszka Ziółowicz, prof. UJ, rozpoczęła swoje wystąpienie „Mediumista w Paryżu. Przyczynek do antropologii poety” od przywołania faktów biograficznych dotyczących schyłku życia Krasińskiego, a więc okresu, w którym schorowany poeta nie podejmował już szerzej zakrojonej działalności twórczej, pisząc zaledwie kilka wierszy i listy do przyjaciół. To jednak właśnie wtedy, w 1857 roku, nastąpiła ciekawa konsolidacja sił duchowych i intelektualnych poety wokół zjawisk i idei magnetycznych, co znalazło uzewnętrznienie w zainteresowaniu osobą Daniela Douglasa Hume'a, szkockiego spirytysty, którego poeta poznał dzięki zajmującemu się zjawiskami mediumicznymi szwagrowi Aleksandrowi Branickiemu. Krasiński bardzo ekscytował się przebywającym w Paryżu magnetyzerem, czego wyrazem pozostaje przywoływana w referacie korespondencja z Adamem Sołtanem, Hieronimem Kajsiewiczem, Józefem Korzeniowskim, Bronisławem Trentowskim, Stanisławem Egbertem Koźmianem. Jak wykazała badaczka, Krasiński starał się zrozumieć fenomen magnetyzera, a samo zjawisko posłużyło mu jako budulec do wizji ludzkiego „ja”. Zainteresowany życiem wewnętrznym człowieka, poeta prowadził interesujący dialog z ideami magnetyzmu, uczynił go bowiem elementem swej myśli antropologicznej, inspirował się nim nie tylko w refleksji nad podmiotem, ale także w refleksji moralnej, społecznej, metafizycznej, co obrazowały przywołane w wystąpieniu cytaty z jego epistolografii, potwierdzające gruntowne zaznajomienie się przez Krasińskiego z poglądami europejskich przedstawicieli magnetyzmu.

Wszystkim wystąpieniom konferencyjnym towarzyszyły ożywione dyskusje. Najważniejsze poruszane w nich problemy to: miejsce pisarstwa francuskojęzycznego w dorobku Krasińskiego, sposób, w jaki Krasiński ogląda i ocenia sztukę, oraz aktualność tez i postulatów badawczych Juliusza Kleina, zawartych w dwutomowej monografii *Zygmunt Krasiński. Dzieje myśli* z 1912 roku. Zainteresowaniem uczestników konferencji cieszyły się też zagadnienia związane z dialektyką Hegla w kontekście *Nie-Boskiej komedii*, znaczeniem magnetyzmu w kulturze i myśli romantycznej, a także intelektualne związki pisarza ze współczesnymi mu myślicielami politycznymi. Ważna okazała się próba odpowiedzi na pytanie o realizm polityczny Krasińskiego.

Program konferencji, bogaty i różnorodny, odzwierciedlił nieprzebrane problemy i możliwości interpretacyjne, jakie niesie ze sobą twórczość Zygmunta Krasińskiego, poety i myśliciela. Wymiana zdań między przedstawicielami środowisk literaturoznawców, językoznawców i badaczy myśli politycznej oczywiście potwierdziła ważne miejsce pisarza w historii literatury i myśli czasów romantyzmu, ale też ukazała jego fenomen na szerszym, zachodnioeuropejskim, a zwłaszcza francuskim tle. „Jeden francuski tylko duch odpowiada polskiemu” – napisał Krasiński w liście do Delfiny Potockiej, wyrażając swoje emocjonalne nastawienie do Francji. Biorąc pod uwagę fakty biograficzne, można uznać, że życie się Krasińskiego z językiem i kulturą francuską było bardzo ścisłe, ale towarzyszyło mu też głębokie przekonanie o wspólnocie kultury zachodnioeuropejskiej, do której według poety należała również kultura polska. Uczestnicy konferencji naukowej „Zygmunt Krasiński a Francja i Europa” upomnieli się nie tylko o wizerunek Krasińskiego Europejczyka, ale i przypomnieli, że dzięki autorowi *Irydiona* możemy mówić o europejskości kultury polskiej.